

Sygnatura akt XVIII C 275/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 11 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Józkowiak

Protokolant: st. prot. sąd. Anita Kubale - Bacha

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2017 r., w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko D. J.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

/-/ SSO Tomasz Józkowiak

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 października 2016 r. (a uzupełnionym pismem z dnia 13 marca 2017 r.) w trybie elektronicznego postępowania upominawczego do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej D. J. na swoją rzecz kwoty 117.080,12 zł. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kosztów prowizji pobranej od uiszczonej przez stronę powodową opłaty sądowej od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że w dniu 7 listopada 2008 r. pozwana D. J. zawarła z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. umowę bankową na podstawie której pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, zobowiązując się jednocześnie do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tej umowie. Powód podał, że pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Następnie, wobec niedotrzymania przez stronę pozwaną warunków określonych w umowie, przedmiotowa wierzytelność na skutek umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 9 kwietnia 2015 r. została zbyta przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda. Jednocześnie na powoda przeszły wszystkie prawa i obowiązki wynikające z umowy bankowej z dnia 7 listopada 2008 r. Powód wyjaśnił, że na zobowiązanie strony pozwanej stanowiące wartość przedmiotu sporu składają się: należność główna w wysokości 67.055,74 zł, odsetki naliczone przez wierzyciela pierwotnego w wysokości 42.370,84 zł, odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone przez powoda od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 24 października 2016 r. w wysokości 7.653,54 zł. (k. 2-7, 13)

Postanowieniem z dnia 7 lutego 2017 r. niniejsza sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu sądowi z uwagi na stwierdzenie braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym. (k. 9)

W piśmie z dnia 20 kwietnia 2017 r. powód wyjaśnił, że na zobowiązanie strony pozwanej stanowiące wartość przedmiotu sporu składają się:

- należność główna w wysokości 67.055,74 zł,
- odsetki naliczone przez wierzyciela pierwotnego w wysokości 42.370,84 zł,
- odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone przez powoda od dnia 16 kwietnia 2016 r. do dnia 24 października 2016 r. w wysokości 7.653,54 zł.

Powód podał, że odsetki skapitalizowane w wysokości 7.653,54 zł zostały przez powoda naliczone od kwoty kapitału, tj. od kwoty 67.055,74 zł w wysokości ustawowej od dnia 16 kwietnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 24 października 2016 r., a podstawa do wyliczenia odsetek karnych przez pierwotnego wierzyciela znajduje swoje odzwierciedlenie w § 12 ust. 2 umowy kredytu z dnia 7 listopada 2008 r. (k. 96)

W piśmie procesowym z dnia 6 sierpnia 2017 r. pozwana podniosła, że twierdzenia powoda są nieudokumentowane co do wysokości i co do zasady, a dochodzone roszczenia nienależne. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając zarzut przedawnienia, pozwana powołała się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16). (k. 128)

W piśmie procesowym z dnia 14 sierpnia 2017 r., powód przyznał, że początek biegu terminu przedawnienia w niniejszej sprawie należy liczyć od dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego i postawienia wierzytelności w stan wymagalności, tj. od dnia 15 maja 2012 r., co oznacza, że roszczenie uległoby przedawnieniu w dniu 15 maja 2015 r. Powód podniósł jednak, że w dniu 22 lutego 2013 r. strony zawarły umowę ugody, na podstawie której pozwana uznała dług i zobowiązała się do ratalnej spłaty zadłużenia. Powód wskazał, że płatność ostatniej raty przypadła na listopad 2013 r., a przedmiotowa umowa ugody nigdy nie została wypowiedziana. Zdaniem powoda w tych okolicznościach, w przypadku braku dowodu wypowiedzenia, o przedawnieniu ostatecznie można najwcześniej mówić z chwilą upływu terminu płatności ostatniej raty, która to data przypadła na listopad 2013 r. Powód podniósł, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą wymagalność świadczenia w rozumieniu art. 120 k.c. można liczyć od daty ostatecznej spłaty zadłużenia, ponieważ świadczenia z umowy kredytu należy traktować jako świadczenie jednorazowe, choć płatne w ratach, a to z tej przyczyny, że roszczenia z umowy kredytu nie można traktować jako roszczenia o zapłatę świadczenia okresowego. (k. 140-141)

W piśmie procesowym z dnia 23 sierpnia 2017 r. pozwana wskazała, że powód nie ma racji podnosząc, że nie mógł przewidzieć podniesienia przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Nadto, wobec stanowiska powoda, pozwana podniosła, że do przerwy biegu przedawnienia nie doszło co najmniej z dwóch powodów:

- 1) z wniosku napisanego przez pozwaną wynika, iż był on reakcją na prowadzoną wobec niej egzekucję komorniczą, a skoro tak, to podpisanie ugody w trakcie prowadzonej egzekucji nie mogło przerwać biegu przedawnienia, bowiem nie można przerwać czegoś, co nie biegnie,
- 2) z umowy ugody wynika, że bank mógł ją wypowiedzieć w momencie niedotrzymania przez klienta zobowiązań wynikających z ww. ugody. Po myśli zaś art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony

podjął czynność w najwcześniejszym możliwym momencie. Pozwana podniosła, że zapłaciła tylko kilka rat, ostatnią w maju 2013 r., a zatem już w lipcu 2013 r., nie otrzymawszy czerwcowej raty, bank mógł wypowiedzieć umowę (§ 5 ust. 1 umowy ugody). Zakładając w najgorszym wypadku czas odbierania korespondencji na 14 dni roszczenie stałoby się wymagalne najpóźniej dnia 31 sierpnia 2013 r. (§5 ust. 6 umowy ugody). Pozew zaś został złożony 25 października 2016 r., zatem już po upływie biegu przedawnienia. (k. 152)

Na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2017 r. pozwana wskazała, że umowa cesji nie została skutecznie zawarta z uwagi na brak zapłaty ceny, co wynika z § 3 ust. 2 umowy cesji oraz że z umowy cesji nie wynika, by ta konkretna wierzytelność była nią objęta. Pozwana podniosła także, że nie jest dowodem na legitymację czynną powoda wyciąg z ksiąg funduszu. (k. 157)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 listopada 2008 r. pozwana D. J. zawarła z (...) Bankiem (...) SA z siedzibą w W. (dalej: (...) SA) umowę kredytu gotówkowego nr (...). Na podstawie tej umowy (...) SA udzielił pozwanej kredytu gotówkowego na cele konsumpcyjne w wysokości 100.000 zł na okres do dnia 28 listopada 2013 r. Zasady oprocentowania kredytu zostały określone w § 5 umowy. Odsetki miały być liczone od aktualnego stanu zadłużenia, za faktyczny okres wykorzystania kredytu (§ 7 umowy kredytu). Kredyt miał być spłacony w 60 ratach miesięcznych równych (§ 8 ust. 1 umowy). Kwoty niespłaconych w całości lub w części rat kredytu - w terminach określonych w planie spłaty lub zawiadomieniu o wysokości rat stawały się następnego dnia po upływie tych terminów zadłużeniem przeterminowanym i wymagalnym. Od kwot zadłużenia przeterminowanego za każdy dzień opóźnienia w spłacie (...) SA naliczał i pobierał odsetki według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w (...) SA w okresie utrzymywania zaległości w spłacie kredytu, dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych po upływie okresu wypowiedzenia w stan natychmiastowej wymagalności. W dniu zawarcia umowy kredytu stopa procentowa dla tych kredytów wynosiła 30%.

Pozwana nie wywiązywała się z powyższej umowy - nie regulowała w terminie i w całości rat kredytu.

W dniu 15 maja 2012 r. (...) SA wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) w którym stwierdził, że na dzień 15 maja 2012 r. w księgach banku figuruje wymagalne zadłużenie wobec pozwanej z tytułu kredytu gotówkowego (umowa nr (...) z dnia 7 listopada 2008 r.), na które to zadłużenie składają się należność główna w wysokości 72.104,74 zł, odsetki umowne za okres od 30 grudnia 2009 r. do 15 maja 2012 r. w wysokości 11.979,06 zł (łącznie 84.083,80 zł). Bankowy tytuł egzekucyjny został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 30 lipca 2012 r. na skutek postanowienia referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 15 czerwca 2012 r. (sygn. akt II Co 3563/12)

W dniu 14 lutego 2013 r. pozwana zwróciła się do (...) SA z wnioskiem o zawarcie umowy restrukturyzującej.

W dniu 22 lutego 2013 r. (...) SA i pozwana zawarli umowę ugody, której przedmiotem było określenie nowych warunków spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytu z dnia 7 listopada 2008 r. Strony zgodnie ustaliły, że stan zadłużenia z tytułu umowy kredytu na dzień 22 lutego 2013 r. wynosi 97.913,20 zł (w tym 72.104,74 zł z tytułu kapitału, 25.457,46 zł z tytułu odsetek, 201 zł z tytułu kosztów, 150 zł z tytułu prowizji i opłat). Pozwana uznała to zadłużenie. Ugoda została zawarta na okres 9 miesięcy (§ 1 ust. 6). Strony umowy ugody ustaliły, że spłata zadłużenia określonego w umowie wraz z dalszymi odsetkami określonymi w umowie nastąpi zgodnie z harmonogramem stanowiącym integralną część ugody (§ 2 ust. 1). Brak spłaty zadłużenia w terminie i kwocie wskazanej w harmonogramie miał skutkować tym, że następnego dnia niespłacona kwota stawała się zadłużeniem wymagalnym i przeterminowanym (§ 2 ust. 5). Jednocześnie strony postanowiły, że (...) SA może wypowiedzieć umowę w przypadku m.in. niedotrzymania przez klienta zobowiązań określonych w ugodzie w szczególności spłaty zadłużenia zgodnie z harmonogramem (§ 5 ust. 1). Ugoda mogła być wypowiedziana z jednomiesięcznym terminem wypowiedzenia (§ 5 ust. 3). Po upływie terminu wypowiedzenia warunków spłaty ugody, całość niespłaconego zadłużenia stawała się zadłużeniem wymagalnym i przeterminowanym. (§ 5 ust. 6).

Pozwana nie wywiązała się z powyższej umowy (dokonała zapłaty tylko kilku rat po dacie zawarcia ugody).

Pismem z dnia 30 września 2013 r. (...) SA poinformował pozwaną, że na jej rachunku stwierdzono niedopłatę i wezwał o wpłacenie zaległej należności w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia. Bank wskazał, że w przypadku niedokonania wpłat we wskazanym terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma, (...) SA wraz z upływem tego terminu wypowiada umowę (...) w zakresie warunków spłaty. Bank poinformował jednocześnie, że wypowiedzenie warunków spłaty oznacza obowiązek spłaty całej kwoty zadłużenia w terminie wypowiedzenia, a termin wypowiedzenia wynosi 30 dni. Pozwana odebrała to wezwanie w dniu 8 października 2013 r.

dowód:

- umowa kredytu - k. 73-76,
- harmonogram spłat - k. 77,
- bankowy tytuł egzekucyjny - k. 82,
- postanowienie referendarza sądowego - k. 83,
- zajęcie wierzytelności - k. 154,
- postanowienie komornika sądowego - k. 155,
- pismo z dnia 30 września 2013 r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru - k. 80-81,
- wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej - k. 173-173,
- umowa ugody - k. 170-171

W dniu 9 kwietnia 2015 r. powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. zawarł z (...) SA umowę sprzedaży wierzytelności. Na warunkach określonych w tej umowie (...) SA sprzedał powodowi, a powód kupił określone w załączniku do umowy wierzytelności wraz z wszelkimi zabezpieczeniami. Umowa obejmowała m.in. wierzytelność wynikającą z opisaną wcześniej umowy kredytu zawartej przez pozwaną. Powód miał zapłacić (...) SA cenę w terminie do dnia 16 kwietnia 2015 r. (nie później niż w terminie 7 dni od daty podpisania umowy), co też uczynił.

W aneksie z dnia 15 maja 2015 r. do powyższej umowy powód oraz (...) SA zgodnie potwierdzili, że dzień przeniesienia nastąpił w dniu 15 kwietnia 2015 r. i w tym dniu nabywca nabył od (...) Banku (...) SA portfel wierzytelności, w skład którego wchodziły wierzytelności wymienione w załączniku nr 1 do aneksu. W aneksie strony umowy ustaliły także ostateczną cenę za nabyte przez powoda wierzytelności oraz wskazały, że różnica pomiędzy ceną zapłaconą przez powoda a ceną ostateczną zostanie powodowi zwrócona przez (...) SA w terminie 14 dni od dnia zawarcia aneksu.

Pozwana została powiadomiona o cesji wierzytelności.

W maju i sierpniu 2015 r. powód wzywał pozwaną do dobrowolnej zapłaty dochodzonej należności. Wezwania te pozostały jednak bez odpowiedzi.

dowód:

- umowa sprzedaży wierzytelności wraz z załącznikami - k. 27-58,
- aneks wraz z załącznikami - k. 59-72,
- zawiadomienie - k. 84,

- wezwania do zapłaty - k. 84v-85

Przedstawiony stan faktyczny sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów, które uznał za wiarygodne.

Strona pozwana kwestionowała przedstawione przez powoda wraz pismem z dnia 14 sierpnia 2017 r. kopie dokumentów - wniosku o zawarcie ugody oraz umowy ugody. Powód jednak w odpowiedzi na zobowiązanie sądu przedłożył oryginały tych dokumentów wobec czego nie było podstaw, by odmówić im przymiotu wiarygodności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W rozpatrywanej sprawie powód dochodził od pozwanej zapłaty należności, jaką nabył w drodze sprzedaży wierzytelności od banku, który udzielił pozwanej kredytu.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Nie było sporne między stronami, że pozwana zawarła z bankiem (...) SA umowę kredytu, mocą której bank postawił jej do dyspozycji określoną w umowie sumę środków pieniężnych. Wobec niewiązania się przez pozwaną z umowy (w zakresie spłaty rat kredytu), roszczenie banku o zwrot udostępnionych pozwanej środków pieniężnych stało się wymagalne, zaś - po nadaniu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności - wymagalna wierzytelność względem pozwanej została skierowana do egzekucji. Okoliczności te nie były przez pozwaną kwestionowane zarówno w toku niniejszego procesu, jak i np. w drodze skargi na postanowienie referendarza sądowego o nadaniu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności.

Powód wywodził swoje roszczenie z nabytej od banku w drodze umowy sprzedaży wierzytelności z tytułu zawartej z pozwaną umowy kredytu. Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością (jak to wynika z § 2 powyższego przepisu) przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Za bezzasadny sąd uznał podniesiony przez pozwaną zarzut jakoby powód nie nabył skutecznie od banku wierzytelności z uwagi na brak zapłaty ceny. Powód i bank w umowie sprzedaży wierzytelności z dnia 9 kwietnia 2015 r. postanowili, że z zastrzeżeniem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa dotyczących przenoszenia wierzytelności zabezpieczonych hipoteką, przeniesienie wierzytelności wraz z zabezpieczeniami następuje w dniu wpływu ceny na rachunek zbywcy (§ 3 ust. 1 i 2). Powód miał zapłacić (...) SA cenę w terminie do dnia 16 kwietnia 2015 r. (nie później niż w terminie 7 dni od daty podpisania umowy). Fakt, że powód zapłacił cenę wynika z postanowień aneksu do tej umowy zawartego w dniu 15 maja 2015 r., w którym powód oraz (...) SA zgodnie potwierdzili, że dzień przeniesienia nastąpił w dniu 15 kwietnia 2015 r. i w tym dniu nabywca nabył od (...) Banku (...) SA portfel wierzytelności, w skład którego wchodziły wierzytelności wymienione w załączniku nr 1 do aneksu, a nadto ustalili ostateczną cenę za nabyte przez powoda wierzytelności oraz wskazali, że różnica pomiędzy ceną zapłaconą przez powoda a ceną ostateczną zostanie powodowi zwrócona przez (...) SA w terminie 14 dni od dnia zawarcia aneksu. Z zapisów tych wynika, że cena została zapłacona.

Nadto pozwana podnosiła, że twierdzenia powoda są nieudokumentowane co do wysokości i co do zasady oraz że z umowy cesji nie wynika by ta konkretna wierzytelność była nią objęta. I te zarzuty nie były zasadne.

Wskazać należy, że wysokość niespłaconego przez kredytobiorcę zadłużenia wynika z wystawionego przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 15 maja 2012 r. (k. 82). I choć dokument ten nie jest dokumentem urzędowym, to jednak - jako dokument prywatny - również stanowić może dowód na istnienie zadłużenia

wynikającego z umowy. Strona pozwana nie kwestionowała zaś na żadnym etapie postępowania autentyczności i prawdziwości tego dokumentu. Przede wszystkim jednak zauważyć należy, że wspomniany bankowy tytuł egzekucyjny opatrzony został klauzulą wykonalności (co nastąpiło postanowieniem referendarza sądowego z dnia 15 czerwca 2012 r. - k. 83). Przyjmuje się zaś w orzecznictwie, że postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu korzysta z mocy dokumentu urzędowego (art. 244 k.p.c.), z którym wiąże się domniemanie autentyczności i prawdziwości tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a zatem wykonalność bankowego tytułu egzekucyjnego odnośnie wskazanego w nim zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 187/10). W konsekwencji uznać należało, że złożony przez powoda dokument w postaci opatrzonego sądową klauzulą wykonalności bankowego tytułu wykonawczego stwarza domniemanie, że stwierdzona tym tytułem wykonawczym wierzytelność istnieje i jest wymagalna. Sąd nie neguje okoliczności, że domniemanie to ma charakter wzruszalny, tym niemniej ciężar wykazania, że jest inaczej niż to wynika z jego treści spoczywał w niniejszej sprawie na pozwanej. Ta zaś, ograniczając się jedynie do gołosłownych twierdzeń, nie wykazała, ani nawet nie uprawdopodobniła, by stwierdzona bankowym tytułem egzekucyjnym wierzytelność nie istniała.

Dalej sąd zauważa, że w umowie sprzedaży wierzytelności powód i bank ustalili, że na warunkach określonych w tej umowie (...) SA sprzedał powodowi, a powód kupił określone w załączniku do umowy wierzytelności wraz z wszelkimi zabezpieczeniami. W niniejszej sprawie powód przedłożył poświadczony za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego odpis tej umowy wraz z wykazem wierzytelności, który stanowił załącznik do tej umowy. Z załącznika tego wynika przy tym, że przedmiotem sprzedaży była również wierzytelność z tytułu zawartej przez bank i pozwaną umowy kredytu opisanej we wcześniejszej części uzasadnienia (k. 67).

Zasadny okazał się natomiast podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Uzasadniając go pozwana powołała się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16), w której wskazano, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Pogląd ten sąd w rozpoznawanej sprawie podziela i przyjmuje za własny.

Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń

o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata. Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia działalności gospodarczej. Pojęcie to odnaleźć natomiast można w innych aktach normatywnych. Nie budzi wątpliwości w orzecznictwie i literaturze przedmiotu, że banki prowadzą działalność gospodarczą dokonując czynności określonych w art. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, tj. m.in. udzielając kredytów. Tym samym roszczenia banku wynikające z zawartych umów kredytowych przedawniają się, zgodnie z art. 118 k.c., po trzech latach.

Jak wynika z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W orzecznictwie przyjmuje się, że złożenie wniosku zarówno o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, jak i o wszczęcie egzekucji przerywa bieg przedawnienia, stanowi bowiem czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia.

W niniejszej sprawie ustalono, że wydany przez (...) SA bankowy tytuł egzekucyjny został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 30 lipca 2012 r. (data stampili na tytule - k. 82v), a w oparciu o przedłożone w sprawie zajęcie wierzytelności oraz postanowienie o podjęciu zawieszzonego postępowania egzekucyjnego ustalono, że egzekucja prowadzona w oparciu o ten tytuł na pewno trwała w okresie od listopada 2012 r. do marca 2014 r. Zgodnie z poglądem wyrażonym w przywołanej wcześniej uchwale oraz w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2017 r. (V CSK 493/16), przerwanie biegu przedawnienia na skutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności jest związane tylko z podmiotami uczestniczącymi w tym postępowaniu i na podstawie tego tytułu, w granicach ukształtowanych klauzulą wykonalności.

Powód, jako nabywca wierzytelności, niebędący bankiem nabył wprawdzie wierzytelność tożsamą z wierzytelnością (...) SA, lecz przerwanie biegu przedawnienia przez wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego nie dotyczyło powoda - powód nie wszedł w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwaniem biegu przedawnienia i jego rozpoczęciem na nowo. W niniejszej sprawie zatem wystąpienie z wnioskiem o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności oraz prowadzenie postępowania egzekucyjnego w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny nie miało znaczenia dla kwestii przedawnienia roszczenia powoda.

Istotnym jednak w rozpoznawanej sprawie było, że w dniu 22 lutego 2013 r. (k. 170-171), pozwana i bank zawarli umowę ugody, zgodnie z którą pozwana uznała w całości zadłużenie wobec banku.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Dla skutków uznania nie jest wymagane istnienie po stronie zobowiązanego zamiaru wywołania skutku prawnego w postaci przerwania biegu przedawnienia, albowiem w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się dopuszczalność tzw. uznania niewłaściwego. Sens instytucji uznania roszczenia polega na tym, że dłużnik zapewnia wierzyciela o wykonaniu zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi obawiać się upływu przedawnienia roszczenia, gdyż uznanie powoduje przerwanie biegu przedawnienia. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest stwierdzenie, że dłużnik z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie - pozwana zawierając z bankiem w dniu 22 lutego 2013 r. umowę ugody zapewniła bank, że wykona zobowiązanie. Należało więc uznać, że ta umowa, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. przerwała bieg przedawnienia.

Roszczenie banku (którego powód jest sukcesorem) nie uległo przedawnieniu przed dniem zawarcia umowy ugody. Trzyletni termin przedawnienia, liczony od dnia wymagalności roszczenia nie upłynął bowiem przed dniem zawarcia ugody. Bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony w dniu 15 maja 2012 r., pozwana nie kwestionowała, by w tej dacie roszczenie było już wymagalne, jak również nie wykazała, w jakiej wcześniejszej dacie było wymagalne. W konsekwencji uznać należało, że do przerwania biegu przedawnienia (na skutek zawarcia umowy ugody) doszło już na niespełna rok po rozpoczęciu biegu przedawnienia.

Z § 1 ust. 6 umowy ugody wynika, że została ona zawarta na okres dziewięciu miesięcy, a więc do listopada 2013 r., tj. do czasu do kiedy obowiązywała zawarta przez pozwaną z bankiem umowa kredytu z dnia 7 listopada 2008 r. Należy zwrócić uwagę, że powód nie złożył do akt sprawy załącznika do umowy ugody w postaci harmonogramu spłaty zadłużenia (§ 2 ust. 1 umowy ugody). W konsekwencji sąd przyjął, że spłata zadłużenia dokonywana miała być przez pozwaną w terminach wynikających z harmonogramu spłaty kredytu (k. 77). Powód nie wykazał w toku postępowania, by było inaczej. Za taką oceną przemawiała również okoliczność, że z umowy ugody wynikało, iż zostaje ona zawarta na okres, do którego obowiązywać miała umowa kredytu, jak również i to, że w treści wniosku o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej (złożonego przed zawarciem umowy ugody) pozwana nie wnioskuje o zmianę terminów płatności poszczególnych rat, a jednocześnie wskazała, że ostatnią część należności zapłaci w październiku 2013 r. (k. 172-173). Zgodnie zaś z harmonogramem spłaty kredytu termin płatności ostatniej raty przypadał właśnie na październik 2013 r.

W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności. Sąd podziela prezentowany również w orzecznictwie pogląd, że w przypadku rat kredytu należy uznać,

że poszczególne z nich przedawniają się po upływie trzech lat licząc od dnia,

w którym rata powinna zostać zapłacona zgodnie z zawartą umową kredytową, w związku

z czym okres przedawnienia biegnie tu oddzielnie w stosunku do każdej z nich (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 kwietnia 2014 r., I ACa 1361/13). Płatność ostatniej raty kredytu przypadała na dzień 7 października 2013 r. (k. 77). Skoro zatem ostatnia z rat kredytu stała się wymagalna z dniem 8 października 2013 r. należy stwierdzić, że całe zadłużenie wynikające z umowy kredytu stało się wymagalne najpóźniej do tego dnia. Złożenie pozwu do sądu w niniejszej sprawie nastąpiło zaś dopiero w dniu 25 października 2016 r., a więc już po upływie trzyletniego terminu

przedawnienia. Tym samym nie spowodowało jego ponownego przerwania, stosowanie do przepisu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Stwierdzić zatem należy, że roszczenie dochodzone pozwem uległo przedawnieniu. Przedawnienie należności głównej powoduje również przedawnienie należności ubocznych (także dochodzonych w niniejszym postępowaniu).

Ubocznie natomiast sąd zauważa, że nawet jeśliby uznać, że w załączniku do umowy kredytu strony odmiennie niż to wyżej wskazano ukształtowały terminy płatności poszczególnych rat, to i tak nie miało to znaczenia z punktu widzenia oceny zarzutu przedawnienia. Należy bowiem zwrócić uwagę, że pismem z dnia 30 września 2013 r. (k. 80), doręczonym w dniu 8 października 2013 r. (k. 81), (...) SA wypowiedział pozwanej umowę „w zakresie warunków spłaty”. W konsekwencji, z upływem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, porozumienie banku i pozwanej co do restrukturyzacji kredytu w zakresie sposobu jego spłaty uznać należało za niebyłe.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Uzasadniało to zatem oddalenie wywiedzionego powództwa.

To mając na uwadze, w punkcie 1. wyroku, sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.

O poniesionych przez strony kosztach procesu, w punkcie 2. wyroku, sąd orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. i art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Powód przegrał proces, a w konsekwencji zobowiązany był do zwrotu na rzecz pozwanej poniesionych przez nią kosztów procesu. Na koszty procesu poniesione przez pozwaną składały się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w jego brzmieniu znajdującym zastosowanie w rozpoznawanej sprawie z uwagi na datę jej wszczęcia, tj. sprzed ostatniej zmiany), co stanowiło łącznie 7.217 zł podlegające zasądzeniu od powoda na rzecz pozwanej.

/-/ SSO Tomasz Józkowiak